

Sygn. akt I Ca 48/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 marca 2016 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Elżbieta Zalewska-Statuch

Sędziowie SSO Joanna Składowska

SSR del. Ewelina Puchalska

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 2 marca 2016 roku w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z powództwa A. K.

przeciwko Powiatowi Ł.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Łasku

z dnia 30 września 2015 roku, sygnatura akt I C 923/14

1. oddała apelację;
2. zasądza od powoda A. K. na rzecz pozwanego Powiatu (...) (sześćdziesiąt) złotych z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I Ca 48/16

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 września 2015 r. Sąd Rejonowy w Łasku w sprawie I C 923/14 zasądził od pozwanego Powiatu Ł. na rzecz A. K. kwotę 850 zł z odsetkami ustawowymi od 10 października 2014 r. oddalając powództwo w pozostałym zakresie oraz zasądził zwrot kosztów procesu w wysokości 247 zł.

Apelację od powyższego wyroku, w części oddalającej powództwo, wniósł powód, który zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzucił niewłaściwe zastosowanie i błędną wykładnię przepisu art. 90 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską, zwanego dalej TWE

w zw. z art. 410 § 2 k.c. poprzez przyjęcie, że wadliwy przepis § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 28 lipca 2003 r. określający wysokość opłaty pobieranej na wydanie karty pojazdu przy rejestracji pojazdu sprowadzonego z krajów UE był wadliwy tylko w części i że opłata ta tylko częściowo pobrana była bez podstawy prawnej zatem tylko w części stanowiła nienależne świadczenie, a w konsekwencji powinna być zwrócona tylko w kwocie 425 zł od

karty pojazdu, a nie w pełnej wysokości 500 zł, a w rezultacie uwzględnienie przez Sąd pierwszej instancji tylko części roszczenia, tj. do kwoty 850 zł zamiast pełnej wysokości 1000 zł.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa także w części oddalonej, to jest w części dotyczącej kwoty 150 zł oraz o zasądzenie kosztów procesu za drugą instancję.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania.

### **Sąd Okręgowy zważył:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, a zarzuty w niej zawarte, dotyczące wykładni art. 90 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską w zw. z art. 410 § 2 k.c. były już przedmiotem oceny prawnej Sądu Okręgowego w Sieradzu przeprowadzonej

w sprawie I Ca 325/15, którą to ocenę Sąd drugiej instancji w składzie rozpoznającym tę sprawę w całości podziela i przyjmuje za własną.

Na mocy art. 387 § 2<sup>1</sup> k.p.c. Sąd drugiej instancji ograniczył uzasadnienie do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, ponieważ Sąd odwoławczy nie przeprowadził własnego postępowania dowodowego ani nie zmienił ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji, a w apelacji nie zgłoszono zarzutów dotyczących tych ustaleń. Należy tylko dodać, że Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, a na jego podstawie poczynił adekwatne do treści materiału dowodowego ustalenia faktyczne. Ustalenia te Sąd odwoławczy przyjmuje za własne, nie znajdując potrzeby ich ponownego szczegółowego przytaczania.

Odnosząc się do treści złożonego środka zaskarżenia nie można zgodzić się z poglądem apelującego, że na skutek wydania Postanowienia Trybunału Sprawiedliwości z dnia 10 grudnia 2007 r. w sprawie C-134/07, w którym stwierdzono między innymi, że artykuł 90 akapit pierwszy WE należy interpretować w ten sposób, że sprzeciwia się on opłacie, którą należy zapłacić w danym państwie członkowskim za wydanie pierwszej karty pojazdu, która to opłata jest w praktyce nakładana w związku z pierwszą rejestracją używanego pojazdu samochodowego przywiezionego z innego państwa członkowskiego, lecz nie jest nakładana w związku z nabyciem w państwie pobierającym opłatę używanego pojazdu samochodowego, jeśli jest on tam już zarejestrowany, brak było podstawy prawnej w polskim porządku prawnym do pobrania jakiegokolwiek opłaty od niewątpliwie wydanej karty pojazdu. Artykuł 77 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym

(Dz. U. z 2003 r. nr 58, poz. 515; nr 124, poz. 1152; nr 130, poz. 1190 i nr 137, poz. 1302), który to przepis obowiązywał w dacie wydawania karty pojazdu powodowi, przewidywał

i przewiduje że „1. Producent lub importer nowych pojazdów jest obowiązany wydać kartę pojazdu dla każdego pojazdu samochodowego wprowadzonego do obrotu handlowego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. 3. Kartę pojazdu dla pojazdu samochodowego, innego niż określony w ust. 1, wydaje, za opłatą i po uiszczeniu opłaty ewidencyjnej, właściwy

w sprawach rejestracji starosta przy pierwszej rejestracji pojazdu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, z wyłączeniem pojazdów zabytkowych i pojazdów, o których mowa w art. 73 ust. 4.”

Prawidłowości powyższej oceny w niczym nie zmienia przywołane wyżej orzeczenie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości. Oczywiście ma rację skarżący, iż zawarta

w powołanym orzeczeniu dyrektywa interpretacyjna sprzeciwia się zasadności nakładania przewidzianej w § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 roku opłaty w związku z pierwszą rejestracją używanego pojazdu samochodowego przywiezionego z innego państwa członkowskiego, jednakże orzeczenie Trybunału nie burzy porządku prawnego ustanowionego tym przepisem, który został powtórzony w aktualnym rozporządzeniu i w zakresie obowiązku uiszczenia z tego tytułu kwoty 75 złotych nadal formalnie pozostaje w systemie prawnym.

Trudno zatem zarzucać pozwanemu, który jest zobowiązany do wydania karty pojazdu osobie rejestrującej pojazd sprawdzony z zagranicy, że bezpodstawnie wzbogacił się kosztem powoda pobierając opłatę w wysokości 75 zł, skoro musiał ponieść koszty jej zakupu, dystrybucji, przechowywania, zatrudnienia osób do jej wydawania.

Można mieć wątpliwości, czy jest to kwota adekwatna do wysokości rzeczywiście poniesionych przez pozwanego wydatków, ale zważywszy, że za wydanie wtórnika takiej karty opłata wynosi też 75 zł należy stwierdzić, że odpowiada ona rzeczywistym kosztom jej wydania.

Nie można przy tym kierować się informacją, która została zaprezentowana przez rząd polski do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości w 2007 r., że w przypadku zakupu nowego pojazdu w Polsce producent lub importer tego pojazdu obowiązany do wydania karty pojazdu na druku, którą uzyskuje po cenie 9,71 PLN netto. Przede wszystkim cena ta oraz inne opłaty ponoszone przez ten podmiot w związku z wydaniem tej karty są wliczane do ostatecznej ceny pojazdu i nie odzwierciedla wszystkich kosztów, które ponosi Powiat z jej wydaniem.

Sąd Okręgowy podziela przy tym pogląd Sądu Okręgowego w Białymstoku zawarty w wyroku z 7.10.2013 roku (sygn. akt II Ca 775/13) oraz Sądu Okręgowego w Łodzi w sprawie III Ca 1763/14, iż dalsze obowiązywanie regulacji określającej opłatę za wydanie karty pojazdu na kwotę 75 złotych pozwala na stwierdzenie, że jest to opłata powszechna i zgodna z obowiązującym prawem, zaś jej wysokość jest adekwatna do kosztów faktycznie ponoszonych przez pozwanego, koniecznych do wystawienia tego dokumentu. Podobny pogląd wyrażano także w uzasadnieniu wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w B. z dnia 4 sierpnia 2011 r. w sprawie SA/Bk 382/11 zgodnie z którym, jeżeli opłata za wydanie karty pojazdu była zawyżona w stosunku do wysokości związanych z jej drukiem i dystrybucją, to stronie należy się zwrot różnicy kwoty faktycznie uiszczonej i kwoty opłaty obowiązującej obecnie, uwzględniającej rzeczywiste koszty wydania karty.

Sąd Okręgowy dokonując analizy przywołanego wyżej orzeczenia ETS oraz mając na uwadze zasadę pierwszeństwa prawa unijnego (poprzednio wspólnotowego) i zasadę bezpośredniego skutku, z których wynika, że regulacje krajowe sprzeczne z art. 90 akapit

1 TWE nie mogą być zastosowane, nie wyklucza, że sprzeczna z prawem unijnym jest regulacja zawarta w art. 77 ust 3 w ustawie Prawo o ruchu drogowym, ale okoliczność ta nie może obciążać pozwanego, który jest zobowiązany do wydania karty pojazdu, a nabywca pojazdu do jej posiadania. Brak jest z drugiej strony przepisów, które zwalniałyby nabywców pojazdów używanych z zagranicy od posiadania karty pojazdu, jeżeli otrzymali taką kartę od zbywcy.

Podsumowując, należy stwierdzić, że po zasądzeniu na rzecz apelującego zwrotu opłaty kwocie 850 zł za dwie karty pojazdu po stronie pozwanego nie występuje stan bezpodstawnego wzbogacenia, bowiem w zamian za przewidzianą ostatecznie

w łącznej wysokości za dwie karty kwotę 150 zł opłatę, powód uzyskał dwa dokumenty, wydaniu których opłata ta miała służyć.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., obciążając powoda obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego które poniósł pozwany, stosownie do wartości przedmiotu zaskarżenia.